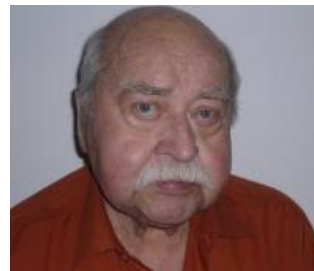


WŁODZIMIERZ WISZNIEWSKI

ur. 1934; Łask



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Jan Machulski, Reduta 61, mała scena

2. Janek Machulski stworzył „Redutę 61”

Janek Machulski, to jest człowiek, który stworzył „Redutę” Ja tam mało grałem, bo dla mnie było za mało miejsca. Ja mam dosyć długą rękę. Oddychać nie było czym. Scena była mała. Ale my walczyliśmy w dalszym ciągu, bo nam potrzeba małej sceny w teatrze. Jest ta sala filharmonii, gdzie była kiedyś filharmonia, w naszym teatrze, z drugiej strony było wejście do filharmonii lubelskiej. Nie było tej filharmonii, ta druga część teatru, to była filharmonia. Jest tam do tej pory sala. Tylko to jest zamknięte od paru lat. Bo tam się zaczął walić dach. Nie będę przypominał, bo były afery całe. Jak tylko panowie weszli o mocnych nazwiskach w interesy, to chcieli knajpę zrobić. Po cichu podpisywali umowy, któreśmy znaleźli. No i nasz dyrektor Torończyk, doprowadził do tego, że nic tam nie można było robić. Tak podpisane były umowy, że teatr nie mógł nic zrobić. Sprawdzaliśmy to. No to się okazało, że się wali teatr. No i w myśl przysłowia: złapał Turek Tatarzyna, a Tatarzyn za łeb trzyma. Do tej pory to jest zamknięte. A to jest mała scena. Wspaniała dla teatru. My nie istniejemy bez małej sceny. I może wreszcie powstanie. Nawet prasa atakowała teatr - dlaczego nic nie powstaje? Jakiś miesiąc temu był artykuł. A ja wiem dlaczego nie powstaje. Bo były kombinacje, kanty, szwindle. Za parę złotych chciano z tamtej, drugiej strony, gdzie była filharmonia, knajpę zrobić.

A „Reduta” działała przez kilkanaście lat. Wspaniałe przedstawienia, wspaniałe premiery, dużo. Janek Machulski, to był główny twórca „Reduty 61” i były bardzo piękne przedstawienia. Na dużej scenie nie można było tego zrobić. A na małej można było eksperymentować. Piękne rzeczy. Jasio był duszą i ciałem tego wszystkiego. Dokąd był Machulski, to „Reduta” też działała. Później działała od czasu do czasu. A tak, to cały czas przedstawienia „Reduty” były i miały wielkie powodzenie. Ja wszystko wiedziałem o „Reducie” Ale ja się nie bardzo do tego nadawałem, miałem mało powietrza tam. Ja ważyłem sto dwadzieścia, sto trzydzieści kilo. Ja się tam dusiłem jak przychodziłem. Ale oglądałem kolegów wszystkie przedstawienia. No

i Jasio Machulski, genialny człowiek, kochany przez publiczność. Wielki wdzięk Janka. Wspaniały aktor. No i bardzo pracowity. Stąd powstało coś podobnego także w Warszawie. On też miał swój teatr z Haliną. Ale tam go wykiwał jeden z jego artystów czołowych, młodych, tego się nie spodziewał. Żmiję na piersi wyhodował sobie Janek Machulski. No i tak się to skończyło. A później odszedł.

Data i miejsce nagrania	2012-06-14, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"